

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 roku w Rybniku

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2014 r.,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 694,52 zł (sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowemu w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 3.030,48 zł (trzy tysiące trzydzieści złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

oraz

sprawy z powództwa L. P.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda L. P. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 maja 2014 r.,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od powoda L. P. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 59,36 zł (pięćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowemu w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 3.476,68 zł (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka I. P. domagała się zasądzenia kwoty 150.000zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 16 maja 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Domagała się również zasądzenia kosztów procesu. Podniosła, iż 21.07.2007 r. w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym zginął jej syn – A. P.. Wskutek tego zerwana została więź rodzinna co spowodowało naruszenie dóbr osobistych powódki. Pozwany w toku sprawy wypłacił jedynie 10.000 zł. Odsetek dochodzi od dnia w którym pozwany wypłacił część zadośćuczynienia tj. od dnia wydania decyzji (...).05.2014 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa względem I. P. i zasądzenie kosztów postępowania. Zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia albowiem zdarzenie miało miejsce 21.07.2007 r. a powódka zgłosiła roszczenie 12.02.2014 r. Nadto, 28.02.2008 r. powódka dochodziła już od pozwanego roszczeń z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Stąd też miała świadomość o sprawcy i osobie odpowiedzialnej. Zarzucił również, iż dochodzona kwota jest rażąco wygórowana a dochodzone odsetki przed dniem wyrokowania są nieuzasadnione.

Powód L. P. domagał się zasądzenia kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 13 marca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Domagał się również zasądzenia kosztów procesu. Podniósł, iż 21.07.2007 r. w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym zginął jego syn – A. P.. Wskutek tego zerwana została więź rodzinna co spowodowało naruszenie dóbr osobistych powoda. Pozwany w toku sprawy wypłacił jedynie 10.000 zł. Odsetek dochodzi w terminie 30 dni licząc od dnia 11.02.2014 r. kiedy to powód zgłosił swoją szkodę tj. od dnia następnego po upływie 30 dni.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa względem L. P. i zasądzenie kosztów postępowania. Zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia albowiem zdarzenie miało miejsce 21.07.2007 r. a powód zgłosiła roszczenie 12.02.2014 r. Nadto 28.02.2008 r. powód dochodził już od pozwanego roszczeń z tytułu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Stąd też miał świadomość o sprawcy i osobie odpowiedzialnej. Zarzucił również, iż dochodzona kwota jest rażąco wygórowana a dochodzone odsetki przed dniem wyrokowania nieuzasadnione.

Sąd ustalił

W dniu 21 lipca 2007 roku doszło do wypadku drogowego w którym śmierć poniósł syn powodów – A. P.. W chwili zdarzenia A. P. jechał ze swoją dziewczyną i jej rodzicami na wakacje. Sprawca wypadku A. W. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanej. Wyrokiem z dnia 21.02.2008 r. sprawca wypadku został skazany za to, że w dniu 21.07.2007 r. w miejscowości Z. kierując samochodem V. (...), na skutek nieuwagi zjechał z jezdni przez pas rozdzielający na jezdnię prowadzącą w przeciwnym kierunku i doprowadził do zderzenia bocznego z (...) z naczepą, w następstwie czego, pasażerka samochodu V. (...) I. W. doznała obrażeń ciała w postaci zmiążdżenia głowy i szeregu złamań które to obrażenia doprowadziły do jej śmierci w miejscu zdarzenia, drugi z pasażerów S. W. doznał obrażeń ciała w postaci zmiążdżenia wątroby i śledziony z krwotokiem do jamy brzusznej oraz szeregu złamań które doprowadziły do jego śmierci na miejscu zdarzenia, trzeci z pasażerów A. P. doznał obrażeń ciała w postaci rozerwania aorty z krwotokiem do jam opłucnych oraz szeregu złamań które doprowadziły do jego śmierci na miejscu zdarzenia, czwarta pasażerka M. W. doznała obrażeń ciała w postaci pęknięcia śledziony, złamania żeber lewych, złamania trzonów kości ramiennych, złamania kości talerza kości biodrowej prawej oraz stłuczenia głowy ze wstrząśnięciem mózgu które to obrażenia stanowiły realne zagrożenia życia przyjmując, iż zasady bezpieczeństwa w ruchu naruszył nieumyślnie. Wyrok uprawomocnił się 29.02.2008 r. (dowód: akta szkody II K 43/08 a z nich k. 195-196)

O wypadku i śmierci syna powodowie dowiedzieli się kiedy byli na pogrzebie matki powoda L. P. we W.. Był to dla nich kolejny cios po śmierci matki i teścia. W chwili wypadku, syn powodów A. P. miał 21 lat i zamieszkiwał wspólnie

z rodzicami – powodami oraz braćmi – D. i P. w trzypokojowym mieszkaniu w R.. Od dłuższego czasu spotykał się z dziewczyną z którą wyjechał na wakacje i z którą chciał zawrzeć związek małżeński. Powodowie nigdy nie usłyszeli przeprosin od sprawy wypadku. Przed wypadkiem powodowie byli bardzo zżyli z synem A. oraz z pozostałymi synami, spędzali wspólnie czas – Ś. i weekendy. Syn stron pomagał powodom w pracach domowych, wspierali się wzajemnie. Jakiś czas później zmarły jeszcze dwie osoby z rodziny powodów co było dla nich trudną sytuacją z uwagi na to, iż byli związani emocjonalnie z rodziną. Od czasu śmierci syna powódka leczyła się w poradni zdrowia psychicznego. W 2007 roku zdiagnozowano u powódki zaburzenia depresyjne (F32). Zastosowano farmakoterapię, leki uspokajające. Od marca 2011 r. do lutego 2014r. powódka miała przerwę w leczeniu w poradni zdrowia psychicznego - łagodne leki przepisywał jej lekarz rodzinny. Powódka nigdy nie korzystała z pomocy psychologicznej, nie rozważała takiej możliwości (k. 61-159, k. 199-200).

Śmierć syna na skutek wypadku samochodowego głęboko zaburzyła równowagę psychiczną powódki. Jej stan emocjonalny nie pozwalał przez dłuższy czas podejmować swoich wcześniejszych zadań. Wymagała i nadal wymaga wsparcia ze strony rodziny. Trudności z koncentracją, spadek zainteresowania otoczeniem obniżał poziom jej funkcjonowania. Trudności ze snem, brak apetytu i inne somatyczne dolegliwości związane z zaburzeniami depresyjnymi wpływały negatywnie na jej postrzeganie obrazu siebie oraz na poczucie własnej wartości. Sposób funkcjonowania osobowościowego powódki naraża ją na zwiększone poczucie krzywdy, jakiej niewątpliwie doznała. Powódka do tej pory odczuwa negatywne psychologiczne skutki śmierci syna. Proces żałoby nadal nie jest zakończony. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że stan ten jest utrwalony, z bardzo niewielką możliwością poprawy (k. 220-226, k. 252-253).

Powódka I. P. cierpi na zaburzenia psychiczne pod postacią zaburzeń depresyjnych nawracających o obrazie początkowo epizodu depresyjnego w stopniu znacznym a obecnie lekkim/umiarkowanym w przebiegu zaburzeń adaptacyjnych, do których doszło po wypadku komunikacyjnym w lipcu 2007 roku w którym zginął syn powódki. Bezpośrednio po śmierci jej syna, u powódki występowały objawy chorobowe o znacznym nasileniu - zaburzenia snu i czuwania, spadek nastroju, uwagi i koncentracji - chwilami z zachowaniami niebezpiecznymi dla niej samej i otoczenia - (wychodzenie z domu bez zamykania, pozostawienie włączonej kuchenki gazowej), płaczliwość, anhedonia - niemożność odczuwania radości z życia, dezorganizacja codziennej aktywności, organizacji dnia, skupienie i zogniskowanie swojego myślenia i funkcjonowania jedynie na myślach o synu, dbaniu o grób itp. Objawy te w końcu doprowadziły do wizyty u lekarza specjalisty psychiatry, który rozpoznał zespół depresyjny i włączył leczenie kilkoma lekami przeciwdepresyjnymi. Powódka kontynuowała leczenie do marca 2008 roku, a później miała wizyty w październiku 2009 i styczniu 2010 roku. W styczniu 2010 roku, objawy chorobowe uległy zmniejszeniu i wyciszeniu, ale po roku powróciły, co zaowocowało zmianą leczenia w marcu 2011 roku. Gorsze samopoczucie spowodowane zostało – co odnotowano w dokumentacji – wyprowadzką kolejnego syna z domu. Pomiędzy 2011 a 2014 rokiem powódka nie korzystała z porad psychiatry, co świadczy o względnym wyciszeniu, lub zmniejszeniu się objawów chorobowych depresyjnych. Po raz kolejny wznowiła leczenie przeciwdepresyjne w PZP po śmierci swoich rodziców. Obecnie chodzi regularnie na wizyty do lekarza psychiatry i przyjmuje leki. U powódki nadal występują przewlekłe objawy depresyjne o lekkim/umiarkowanym nasileniu. Utrata dziecka jest dla każdego rodzica a zwłaszcza matki czymś nienaturalnym, bardzo traumatyzującym przeżyciem które pozostawia ślad w psychice człowieka do końca życia. Powódka raczej nigdy nie pogodzi się z sytuacją do której doszło i zawsze w sposób mniej lub bardziej emocjonalny będzie przeżywać stratę, a co za tym idzie doznawać dyskomfortu psychicznego. Również inne zgony w najbliższej rodzinie powódki do których doszło na przestrzeni kilku lat przyczyniają się do obecnego stanu psychicznego powódki. Oczywiście rzeczą jest że nagła, niespodziewana i bardzo traumatyzująca śmierć syna jest czynnikiem wiodącym i w głównej mierze wpływającym na zaburzenia nastroju powódki na przestrzeni kilku ostatnich lat. Jak wynika z dokumentacji i wywiadu objawy chorobowe mają zmienny charakter z tendencją do stopniowego ustępowania, ale nadal się utrzymują co wymaga wsparcia farmakologicznego jak też psychologicznego - co jednak nie ma miejsca. Tragiczna śmierć syna powódki, a co za tym idzie nagłe zerwanie więzi rodzinnej i swego rodzaju rozpadu zbudowanego już systemu rodzinnego, w znaczący sposób wpłynęła na stan psychiczny powódki. Objawy chorobowe w pierwszych miesiącach po wydarzeniu miały znaczne nasilenie, a z biegiem lat stopniowo

ustępowały, aby obecnie przejść w stan przewlekły na umiarkowanym/lekkim poziomie z zaostrzeniami po innych życiowych sytuacjach np. śmierci naturalnej rodziców (k. 310-320).

Śmierć syna na skutek wypadku samochodowego głęboko zaburzyła równowagę psychiczną powoda L. P.. Po tragedii cierpiał na bezsenność, obniżony nastrój. Przez okres około 3 miesiące nie pracował, przebywał na zwolnieniu lekarskim. Konstrukcja osobowościowa, psychologiczna powoda umożliwiła mu powrót do aktywnego funkcjonowania w życiu. Elastyczność reagowania pomogła powodowi na względne odzyskanie równowagi, na tyle, aby stanowić wsparcie dla żony i pozostałych synów. Z uwagi na zły stan psychiczny żony był bardziej zmobilizowany. Czuł się zobowiązany zadbać o wszystko i otoczyć opieką bliskich. Powód do dnia dzisiejszego odczuwa negatywne następstwa psychologiczne śmierci swojego syna. Występują u niego zaburzenia snu oraz uporczywe rozmyślanie, wspomnianie syna. Bardzo często odwiedza grób syna, sam lub z rodziną. Aktywność życiowa powoda obniżyła się po śmierci syna, poprzez usztywnienie reakcji na wspomnianie pamięci syna (k. 220-226, k. 252-253).

Powód L. P. posiada zaburzenia psychiczne pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie zaburzeń stresowych pourazowych których główne nasilenie miało miejsce po nagłej, tragicznej i niespodziewanej śmierci syna, oraz po śmierci jego matki (oba wydarzenia miały miejsce praktycznie w tym samym czasie). Bezpośrednio po wydarzeniach z uwagi na wystąpienie objawów psychopatologicznych pod postacią bezsenności, zaburzeń skupienia i uwagi, goniwę myśli powód nie był w stanie pracować i przez 3 miesiące znajdował się na zwolnieniu lekarskim, przyjmował leki uspokajające, jednak głównie skupił się na opiece nad żoną, utrzymywaniu na w miarę ustabilizowanym poziomie porządku domowego. W chwili obecnej jak również w przeszłości powód nie podejmował leczenia psychiatrycznego ani psychologicznego. Powód nadal przeżywa brak syna, bardzo często o nim myśli, zwłaszcza okresy świąt są dla niego bolesne ponieważ był i jest tak jak żona bardzo związany rodziną. Powód dość często odwiedza grób syna, wspomnienia o synu powodują u niego dyskomfort psychiczny, spadek nastroju, okresowo nawet płaczliwość. Rys osobowościowy powoda pozwalał i nadal pozwala mu sobie radzić w codziennym życiu bez wsparcia specjalistów (k. 310-320).

Sąd zważył

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

Źródłem roszczenia powodów o zadośćuczynienie był czyn niedozwolony a zobowiązaniem do zaspokojenia jej roszczeń był sprawca wypadku lub odpowiadający za niego ubezpieczyciel. Odpowiedzialność pozwanego za sprawcę wypadku była okolicznością bezsporną. Kwestią sporną była natomiast wysokość dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia oraz przedawnienie roszczeń.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przedawnienia. Roszczenie powodów niewątpliwie wynika z przestępstwa. Na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny nastąpiło przedłużenie terminu przedawnienia roszczeń cywilnych wynikających z przestępstwa z 10 do 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa (dodanie art. 442 § 1 kc, który wszedł w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r.). Zgodnie zaś z art. 2 wyżej wskazanej ustawy do roszczeń, o których mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442 § 1 kc. Wobec powyższego roszczenie powodów wynikające z przestępstwa z dnia 21 lipca 2007 r. nie było przedawnione w dniu 10 sierpnia 2007 r. tj. w dniu wejścia w życie przepisów zmieniających art. 442 kc. Tym samym, termin przedawnienia roszczeń powodów w związku z wypadkiem uległ przedłużeniu do 20 lat licząc od daty popełnienia przestępstwa. Na marginesie należy tylko wskazać, iż zgodnie z obowiązującym w chwili zdarzenia przepisem art. 442 § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Powodowie opierają swoje żądanie na mocy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Dopuszczalność zasądzenia zadośćuczynienia najbliższemu członkowi rodziny zmarłego za doznana krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r. na podstawie powołanych przepisów, potwierdził Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 22.10.2010 r. o sygn. akt III CZP 76/10 oraz z dnia 13.07.2011 r. o sygn. akt III CZP 32/11. Sąd

Najwyższy stwierdził m.in., że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego. Przyjął, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 kc. Zatem w przypadku śmierci osoby bliskiej, art. 448 kc stanowi podstawę do roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce przed dniem, w którym zaczął obowiązywać art. 446 § 4 kc, wprost przewidujący prawo do zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią najbliższego członka rodziny.

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 21.02.2008 r. sprawca wypadku został uznany za winnego spowodowania zdarzenia i prawomocnie skazany. Zgodnie zaś z art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z uwagi na to, że źródłem roszczenia o zadośćuczynienie był czyn niedozwolony, zobowiązany do zaspokojenia roszczeń powodów był sprawca wypadku lub ubezpieczyciel. Zgodnie z dyspozycją § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, do obowiązkowych ubezpieczeń należy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z ruchem tych pojazdów. Zakres ochrony ubezpieczeniowej reguluje § 10 w/w aktu, mocą którego z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani- na podstawie prawa- do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś odpowiedzialność ubezpieczyciela stanowi pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Stosownie do art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Powodowie wykazali, że w wyniku śmierci syna doszło do nieodwracalnego naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi emocjonalnej łączącej ich z synem, prawa do życia rodzinnego, w tym wsparcia w codziennym życiu. Śmierć dziecka narusza pewien porządek naturalny, co utrudnia pogodzenie się z zastaną sytuacją. Sposób funkcjonowania psychicznego powoda (ojca) pomaga mu w radzeniu sobie z traumatyczną nadal sytuacją. Poczucie odpowiedzialności motywuje go do nieokazywania negatywnych emocji, aby stanowić oparcie dla bliskich. Powód do tej pory odczuwa negatywne psychologiczne skutki śmierci syna. Proces żałoby nadal nie jest zakończony. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że stan ten jest utrwalony, z bardzo niewielką możliwością poprawy. Powódka (matka) do tej pory odczuwa negatywne psychologiczne skutki śmierci syna. Proces żałoby nadal nie jest zakończony. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że stan ten jest utrwalony, z bardzo niewielką możliwością poprawy. Powódka funkcjonuje emocjonalnie i społecznie na tyle wysoko, na ile jest to możliwe. Stara się radzić sobie zgodnie z wypracowanymi strategiami, które nie zawsze są skuteczne. Sąd wziął pod uwagę również fakt nagromadzenie przypadków zgonów w rodzinie (śmierć syna zbiegła się ze śmiercią matki powoda, 2 bliskich powodów zmarło w roku 2007, śmierć rodziców powódki) co zdecydowanie utrudniało przebycie procesu żałoby i ją wydłużało. Nadto w przypadku powódki nawet wyprowadzka kolejnego syna z domu stanowiła przyczynę zaostrzenia jej stanu – co odnotowano w dokumentacji medycznej poradni zdrowia psychicznego. W końcu też Sąd uwzględnił sposób funkcjonowania osobowościowego powódki który to narażał ją na zwiększone poczucie krzywdy, jakiej niewątpliwie doznała. Śmierć syna należy uznać za podstawowy czynnik traumatyzujący, doświadczenie utraty dziecka jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych doświadczeń, zaburza pewien porządek naturalny. Dlatego też biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zdarzenia, w uznaniu Sądu właściwą kwotą zadośćuczynienia będzie kwota po 80.000zł dla każdego z powodów. Z uwagi na fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego otrzymali oni od pozwanego kwoty po 10.000 zł każdy Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 70.000 zł (80.000-70.000) na podstawie art.448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2014 r. tj. dnia wydania decyzji przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego przyznającego zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł na zasadzie art.481§1 i 2 k.c. Przyznanie odsetek od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania jest uzasadnione stanem faktycznym sprawy bowiem już w chwili rozpoznania wniosku powodów zgłoszonych w toku postępowania likwidacyjnego

wszystkie okoliczności zdarzenia były znane. W zakresie przewyższającym dochodzone tytułem zadośćuczynienia kwoty - Sąd roszczenia powodów oddalił.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż łącznie wydatki na rzecz obu stron na które złożyły się opinie biegłych wyniosły – 1.175,83 zł. (405,99+249,84+520). Na każdego z powodów przypada więc połowa z nich tj. 588 zł.

W przypadku powódki I. P. koszty na poniesione złożyły się kwoty: 1.000 zł (część opłaty od pozwu), zaliczka na biegłych 500 zł, pełnomocnik 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, dojazdy 605,26 zł, korespondencja 33,60 zł łącznie, powódka I. P. poniosła koszty 5.755,86 zł. Na koszty nieponiesione złożyła się kwota 6.500 zł (pozostała opłata od pozwu), 88 zł (pozostałe wydatki). łącznie na nieponiesione koszty złożyła się kwota 6.588 zł. Pozwany z kolei poniósł koszty pełnomocnika 3.600 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 zł łącznie 3.617 zł. Powódka I. P. wygrała w około 46% (chciała 150.000 wygrała 70.000) w takiej też proporcji rozliczono koszty. Poniesione łącznie koszty to 9.372,86 zł (5.755,86 zł+3.617zł). Powódka winna więc ponieść 5.061,34 zł a pozwany 4.311,51 zł zatem pozwany winien dopłacić powodce kwotę 694,52 zł. Natomiast w zakresie nieponiesionych kosztów procesu pozwany winien je ponieść – zgodnie z wynikiem sprawy - w kwocie 3.030,48 zł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W przypadku powoda L. P. koszty poniesione to 500 zł (część opłaty od pozwu), pełnomocnik 3.600 zł oraz opłata od pełnomocnictwa 17 zł. łącznie powód L. P. poniósł 4.117 zł. Pozwany natomiast poniósł koszty pełnomocnika 3.600 zł, opłatę od pełnomocnictwa 17 zł - łącznie 3.617 zł. Powód wygrał w około 46% (chciał 150.000 wygrał 70.000) w takiej też proporcji są rozliczone koszty. Poniesione łącznie koszty to 7.734 zł (4.117 zł + 3.617zł) zatem pozwany winien dopłacić powodowi kwotę 59,36 zł. Na koszty nieponiesione składają się 7.000 zł (pozostała opłata od pozwu), 588 zł (całe wydatki przypadające na powoda). łącznie, na nieponiesione koszty złożyła się kwota 7.588 zł. Zgodnie z wynikiem sprawy pozwany winien je ponieść w wysokości 3.476,68 zł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.